



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (9.)
oraz Komisji Ustawodawczej (21.)
w dniu 13 marca 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały z okazji 120 rocznicy urodzin wielkiego matematyka Stefana Banacha (druk senacki nr 55).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc, zamknięcie drzwi.

Rozpoczynamy wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Ustawodawczej. Posiedzenie rozpoczynam w imieniu pana przewodniczącego senatora Wiatra i w imieniu własnym.

Przypominam, że przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu uchwały z okazji 120 rocznicy urodzin wielkiego matematyka Stefana Banacha, druk senacki nr 55.

Serdecznie witam i jednocześnie zapraszam do zabrania głosu przedstawiciela wnioskodawców, pana przewodniczącego senatora Kazimierza Wiatra.

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo!

W zasadzie należałoby powtórzyć wszystko to, o czym rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, ponieważ jesteśmy w szerszym gronie... Należałoby powtórzyć, jak ważna jest proponowana przez nas uchwała. Jest to uchwała, powiedziałbym, wielowymiarowa. Po pierwsze, pokazujemy w niej wkład Polaka w rozwój światowej nauki. Po drugie, pokazujemy, że człowiek urodzony w biednej rodzinie potrafi sam tak wiele dokonać. Po trzecie, chcielibyśmy przy tej okazji dać niejako sygnał, jak niezwykle ważna dla wszystkich nauk jest matematyka. Często kojarzy się matematykę z naukami technicznymi, przyrodniczymi, a wiemy, że jest ona ważna także dla muzyki i wielu dziedzin humanistycznych. Tak że to jest okazja... Ta sto dwudziesta rocznica jest pewnym pretekstem...

Muszę powiedzieć, że podobne inicjatywy są podejmowane równolegle, w różnych miejscach. Na przykład mam tutaj uchwałę sejmiku województwa małopolskiego z 30 stycznia 2012 r., w której ogłoszono rok 2012 rokiem matematyki w Małopolsce. Widać zatem, że jest pewne zapotrzebowanie na tego typu inicjatywy. I w związku z tym chcielibyśmy, żeby w tej uchwale pewne wątki – trzy najważniejsze wymieniałem przed chwilą – znalazły swoje odzwierciedlenie.

Proszę państwa, druk senacki nr 55... Państwo go dostaliście. Wprowadzono do niego nieznaczne poprawki redakcyjne. Gdzieś tutaj można było to dostać, więc rozumiem, że państwo się w to zaopatrzyli. Do tych poprawek redakcyjnych dodano kolejne trzy. Otóż pani legislator zwraca uwagę na to, że... Rozumiem, że pan marszałek Borusewicz i pozostali członkowie Prezydium Senatu chcą, aby ta uchwała miała tytuł: Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w 120. rocznicę urodzin wielkiego matematyka... To byłaby pierwsza poprawka.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli nie „z okazji” tylko „w”, tak?)

Tak.

Druga poprawka dotyczyłaby... To jest koniec trzeciego akapitu. Zamiast sformułowania „a wyrażenia takie jak «przestrzeń Banacha»” powinno być sformułowanie „a wyrażenie «przestrzeń Banacha»”, bo podajemy tylko jedno wyrażenie.

Trzecia poprawka dotyczy przedostatniego akapitu. Początek tego akapitu poprawiamy, pisząc, że jest to uchwała w sto dwudziestą rocznicę urodzin...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak, to już mamy.)

Ponadto chcielibyśmy wykreślić zwrot „przybliży Polakom”. W pierwotnym wersji uchwały było „w istotny sposób przybliży jego sylwetkę”. Chcielibyśmy pozostać przy tym oryginalnym brzmieniu, ponieważ wydaje się, że to sformułowanie „przybliży jego sylwetkę” nie dotyczy wyłącznie Polaków. A definiowanie w tym miejscu, że chodzi o Polaków i nie-Polaków byłoby, że tak powiem, barokiem słownym. I dlatego proponujemy pozostać przy pierwotnym sformułowaniu, w tym jednym przypadku.

Pozostałe poprawki przedyskutowaliśmy z panią legislator. One w istotny sposób poprawiają ten tekst pod względem językowym. One rzeczywiście są drobne, jednak dla kogoś wyczulonego na sprawy poprawnej polszczyzny mogą być istotne. Tak że takie propozycje państwu przedkładam i proszę o poparcie tego jednolitego, poprawionego tekstu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że to są autopoprawki przedstawiciela wnioskodawców.

Otwieram dyskusję i udzielam głosu panu przewodniczącemu senatorowi Edmundowi Wittbrodtowi.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Nie mam wątpliwości co do tego, że uchwała jest potrzebna. Sądzę jednak, że oprócz tych fragmentów, które wymienił pan przewodniczący Wiatr jest jeszcze parę rzeczy do poprawienia. Spójrzmy chociażby na akapit trzeci. Jest tam napisane, że Stefan Banach uważany jest przez cały świat za jednego z największych matematyków naszego stulecia. A przecież wcale nie chodzi o nasze stulecie, tylko o ubiegłe stulecie.

Myślę, że również coś takiego jak... Ta poprawka już chyba była – chodzi o zwrot: „a wyrażenie «przestrzeń Banacha»”.

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Tak, to już było. To już jest...)

Nie pisałbym również „każdemu matematykowi i fizykowi”, tylko „matematykom i fizykom na całym świecie”.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Nie „każdemu”...)

Dalej...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: ...tylko „matematykom i fizykom”.)

„Matematykom i fizykom na całym świecie”. Bo sformułowanie „każdemu” jest trochę puste...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Tak.)

W tym samym akapicie jest jeszcze zapis: „ogłoszona rozprawa stworzyła bowiem ostatecznie podstawy”... Słowo „ostatecznie” moim zdaniem jest niepotrzebne.

(*Głos z sali*: W którym to jest miejscu?)

To jest trzeci wiersz w trzecim akapicie. Powinno być: „Ogłoszona rozprawa stworzyła bowiem podstawy”... Wyraz „ostateczne” albo „ostatecznie” jest po prostu zbędny.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Stworzyła podstawy...)

Podstawy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No właśnie o to chodzi.

Dalej jest następujący fragment: „podstawy analizy funkcjonalnej będącej nowym, niezwykle płodnym działem matematyki”. Nie wiem, czy dział matematyki może być płodny. Raczej bym napisał, że to był ważny dział matematyki. Płodność bądź niepłodność działu zależy od tego, kto co w ramach tego działu robi. Wobec tego ja bym to sformułowanie „płodnym” zastąpił sformułowaniem „ważnym”, „ważnym działem matematyki”.

Jest jeszcze kwestia... Trzeci akapit od końca. „Zasługi Stefana Banacha są wielorakie. Najważniejsze to ogromny wkład w rozwój nauki światowej i budowę”...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: „Budowę”, tak jest.)

Nie wiem, czy tu nie powinno być tak: „Najważniejsze – przecinek – to ogromny wkład w rozwój nauki światowej i budowa polskiej szkoły matematyki”... Albo „i utworzenie polskiej szkoły matematyki”. Ten zwrot „i budowę” mi tu nie pasuje.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: A więc chodzi o stylistykę, chodzi o stylistyczne... „Najważniejsze – przecinek – to ogromny wkład w rozwój”...)

„Najważniejsze to ogromny wkład w rozwój nauki światowej”...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: ...,i budowa”...)

...albo „i utworzenie polskiej szkoły matematycznej”.
(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Może „budowa”, bo to jest bardziej...)

„Budowa”, a nie „budowę”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wobec tego niech będzie „budowa”.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: I budowa...)

Okej. A reszta to... Aha, jeszcze jedna sprawa. W przedostatnim akapicie... Myślę, że jak jest napisane „z okazji rocznicy urodzin wielkiego matematyka”, a następnie wymienia się go z imienia i nazwiska i potem w tym zdaniu jest jeszcze wyraz „jego”... Ja nie wiem, czy w takim przypadku, skoro jest tu imię i nazwisko, wyraz „Jego” musi być pisany dużą literą... On jest wymieniony z imienia i nazwiska, a więc moim zdaniem wyraz „Jego” nie musi być pisany dużą literą.

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Chciałbym zwrócić uwagę...)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę, może przedstawiciel wnioskodawców od razu się odniesie...

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Ja bym od razu... Tak.)

A potem będziemy kontynuować dyskusję.

Senator Kazimierz Wiatr:

Myślę, że z tym wyrazem „Jego” sprawa jest o tyle prosta, że... To i tak jest po kropce, zatem musi być duża litera.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Zgoda.)

Co do pozostałych... Jeśli chodzi o wyrażenie „stworzył ostatecznie”, to chyba zgodzimy się, jak myślę, że wykreśliamy „ostatecznie”.

Sprawa druga dotyczy sformułowania „naszego stulecia”. My już o tym dyskutowaliśmy na poprzednim posiedzeniu komisji nauki. Mówiliśmy, że nasze stulecie to jest okres od 1912 r. do 2012 r. To jest właśnie nasze stulecie. Tu nie pojawia się określenie „wiek”, bo wiek liczy się od 1900 r. do 2000 r. Stulecie to jest sto lat. A „nasze stulecie” to jest to, w którym żyjemy. Wydajemy tę uchwałę w 2012 r., dlatego wydaje się, że ten zapis jest poprawny.

(*Senator Edmund Wittbrodt*: To mnie nie przekonuje.)

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Ale przecież wydajemy ją w sto dwudziestą rocznicę. Gdybyśmy wydawali ją w stulecie, to byłoby bardziej...)

Ale, Szanowny Panie Senatorze, on nie został matematykiem sto dwadzieścia lat temu, tylko jak skończył piętnaście lat. A więc to spełnia te kryteria, o których mówię.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: No właśnie.)

To jest dokładnie to samo, ale ja się nie będę spierał.

(*Senator Edmund Wittbrodt*: Panie Przewodniczący, mnie się wydaje, że wyrażenie: jakieś tam stulecie... To się liczy w setkach, a więc jest...)

Myślę, że to jest spór czysto akademicki, w związku z tym możemy go toczyć do wieczora.

(*Przewodniczący Piotr Zientarski*: Ale chodzi o jasność wypowiedzi. W związku z tym ja bym proponował przyjęcie...)

Jakiego sformułowania?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „W ostatnim stuleciu”...)

„Ostatniego stulecia”, tak?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: ...albo „w ostatnich stu latach”.)

„Ostatniego stulecia”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Stulecie kojarzy się z wiekiem.)

(Senator Edmund Wittbrodt: ...Albo „minionego stulecia”, bo „naszego stulecia”...)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale stulecie kojarzy się z wiekiem. Mówi się: „dwudziestego stulecia”, „dziewiętnastego stulecia” itd... Stulecie to synonim wieku.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak.)

Słuchajcie, żeby nie przedłużać, zdecydujemy, czy „ostatniego”, czy „minionego”. Bo to szkoda...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ja myślę, że najlepiej będzie napisać „ostatnich stu lat”.)

„Ostatniego stulecia” brzmi lepiej, naprawdę.

Poza tym jest jeszcze propozycja wprowadzenia sformułowania „znane jest”. To znaczy nie „są znane”, tylko „jest znane”, bo wcześniej występuje liczba pojedyncza. A więc powinno być: „wyrażenie jest znane każdemu matematykowi”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Bez „każdemu”, „matematykom i fizykom na całym świecie”. Bo tu chodzi o grupę. To określenie „każdemu”...)

Ale mnie się wydaje, że tu właśnie chodziło o to, że każdemu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To już nie nasza wina.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

I jeszcze była kwestia... Jeśli chodzi o tę budowę, to ja się całkowicie nie zgadzam. Wydaje mi się, że choć oczywiście jego wkład w tę budowę jest bardzo duży, to jednak przypisywanie mu w stu procentach autorstwa w tym zakresie może być niebezpieczne.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie, nie, zostaje „budowa”.)

(Senator Edmund Wittbrodt: Ja mówiłem „i budowa” zamiast „i budowę”.)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „Najważniejsze – i tu przecinek – to ogromny wkład w rozwój nauki światowej i budowa polskiej szkoły matematycznej”.)

Państwo nie rozumiecie tego, co ja mówię. Mówię, że zamiast „budowa” lepiej napisać „wkład w budowę”, bo to jest szersze pojęcie, uwzględnia innych, którzy mieli wkład w tę budowę. I dlatego tego zapisu bym nie zmieniał.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „Wkład w rozwój nauki”...)

...,i budowę”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Aha, czyli „wkład w budowę”.)

Tak jest.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mnie brakuje powtórzenia „w”. Chodzi o to, żeby było: w rozwój nauki i w budowę. Tam jest jeszcze w dwóch

miejscach „dla”. . . Jeżeli państwo to popieracie, to ja bym z chęcią to dodał, ale...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „W budowę”.)

Zatem dodajemy „w budowę”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „W rozwój nauki światowej i w budowę polskiej szkoły matematycznej”. O, i to jest jasne. W tej sprawie jest zgoda.)

Jeszcze brakowało nam słowa „dla” w którymś miejscu... Jednak nie wiem, czy pani legislator potrafi szybko powiedzieć, w którym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, to jest w połowie trzeciego akapitu. Jeżeli zgadzamy się na „w budowę”, na to, że dopisujemy „w”, to... W połowie trzeciego akapitu zostało wykreślone pewne powtórzenie. Bez tego skreślenie brzmiałoby to tak: „Bardzo szybko okazało się, że ma ona istotne znaczenie dla rozwoju nie tylko samej matematyki, lecz także dla innych nauk ścisłych”... Czy dopisujemy to drugie „dla”?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: W którym miejscu?)

Tutaj. Dla innych nauk...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chodzi o to, żeby dopisać „dla”.

(Senator Edmund Wittbrodt: Tak.)

To było, ale zostało wykreślone. Ja się zgodziłem, żeby już nie przedłużać...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Dla innych...)

I potem jeszcze jest: „a szczególnie fizyki kwantowej”. Mogłoby być „dla fizyki kwantowej”. Ale może tego nie dopisujemy, żeby nie było za dużo.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: To już wiadomo.)

Dopiszmy jedno „dla”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak. Też proponuję tak zrobić.)

Rozumiem, że wszystkie wspomniane do tej pory sprawy wyjaśniliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak.

Proszę bardzo panów senatorów po kolei, od tej strony.

(Głos z sali: Jak powinien wyglądać przedostatni akapit? Coś tu jest wykreślone.)

(Senator Kazimierz Wiatr: „Jesteśmy przekonani, że podjęcie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej uchwały w 120. rocznicę”...)

„W 120. rocznicę”, a nie „z okazji”...)

(Senator Kazimierz Wiatr: ...,urodzin wielkiego matematyka Stefana Banacha w istotny sposób przybliży Jego sylwetkę”.)

I koniec. Tak jest.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Senator Józef Zajac:

Mam jedną małą wątpliwość i propozycję zawarcia w uchwale bardzo ważnej informacji, która według mnie koniecznie powinna się znaleźć w tym tekście.

Po pierwsze, odnośnie do tej wątpliwości... W czasie, kiedy Banach działał we Lwowie, a był to już koniec lat

dwudziestych – lata trzydzieste, a w zasadzie początek lat trzydziestych to jest najistotniejszy okres w jego działalności – Polacy tak naprawdę nie mieli już kompleksu poczucia niższości wobec kogokolwiek. Do Lwowa, do Krakowa, a nieco później do Warszawy, przyjeżdżał cały świat, ludzie stali w kolejce, żeby być...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: W którym to jest miejscu, Panie Senatorze?)

To jest fragment: „kompleksu poczucia niższości Polaków”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Proponowałbym, żebyśmy to zmienili, bo tak naprawdę niczego takiego nie było. Historię tego okresu w dziejach matematyki znam bardzo dobrze.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Gdzie to jest?)

Tutaj, drugie zdanie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Aha, „niezwykle ważne było przełamanie kompleksu poczucia”...)

Tak. To zdanie trzeba zmienić, bo ono jest nieprawdziwe. To jest, powiedziałbym, typowe dla nas, Polaków, że ciągle mamy kompleksy. Wtedy nie było żadnego kompleksu poczucia niższości.

Z kolei informacja, którą bym proponował dodać... To właściwie jedno zdanie z małego artykułu, który przygotowałem na tę okazję. A mianowicie: Amerykańska Komisja Nauki z siedzibą w Chicago, dokonując przeglądu wiedzy wniesionej do naukowego dorobku współczesnej cywilizacji, wyróżniła spośród wszystkich polskich naukowców Mikołaja Kopernika i Stefana Banacha. Wydaje mi się, że taka informacja powinna się znaleźć w tej uchwale, bo tylko tych dwóch Polaków znalazło się na liście, na której jest jedynie siedmiu niemieckich naukowców. Tego dowiedziałem się kiedyś w Chicago. Właściwie tej informacji nie mamy...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: W którym miejscu pan senator proponowałby zamieścić to zdanie?)

Myślę, że gdzieś na samym końcu, bo to jest praktycznie dodatkowa, podsumowująca informacja.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę podyktować.)
Oczywiście.

„Amerykańska Komisja Nauki z siedzibą w Chicago, dokonując przeglądu wiedzy wniesionej do naukowego dorobku współczesnej cywilizacji”...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Mógłby pan wolniej?)

Może ja to podam...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Chodzi o to, żeby pani legislator...)

To ja to dam pani.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie ma daty.

..., „Wyróżniła spośród wszystkich polskich naukowców Mikołaja Kopernika i Stefana Banacha”. To powinno się znaleźć w uchwale, bo to jest, moim zdaniem, bardzo ważna informacja.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem, że jest konsensus w tej kwestii, ale...

(Senator Kazimierz Wiatr: Jeśli można...)

Tak, po kolei.

Senator Kazimierz Wiatr:

Chciałbym się do tego odnieść. Nie wiem, czy to zdanie o Chicago trochę nie zaburza poetyki tekstu. Trzeba się temu przyjrzeć. Jeśli zaś chodzi o poprzednią uwagę, tę o kompleksach, to ja bym zaproponował następujące brzmienie tego fragmentu: „Niezwykle ważne”... Bo tutaj mamy dwie możliwości: albo wykreślić to zdanie, albo je zmodyfikować. Jeżeli mielibyśmy je wykreślić, to redakcja jest niepotrzebna. Jeśli zaś mielibyśmy je zmodyfikować, to proponuję takie brzmienie: niezwykle ważne było wykazanie znaczenia wkładu Polaków do dorobku nauk ścisłych. Coś w tym stylu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zgadza się, tak?

W takim razie pozostaje pytanie, gdzie umieścić zdanie o Chicago.

(Senator Józef Zajac: Ja bym proponował przy...)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przed stwierdzeniem: „jesteśmy przekonani”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przed „podjęciem”... Po tym fragmencie „dla naszej młodzieży”, tak?

(Senator Józef Zajac: Tak, po „młodzieży”.)

(Senator Kazimierz Wiatr: Nie, nie. Ja uważam, że zdanie o tej młodzieży musi być na końcu. Nie po tym zdaniu, tylko przed nim.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, ale jest fragment o tym, że zasługi są wielorakie...

(Senator Kazimierz Wiatr: I tu w środek bym to dał, po „naukach ścisłych”.)

(Senator Józef Zajac: Po „naukach ścisłych”, tak.)

(Senator Kazimierz Wiatr: Tak, po „naukach ścisłych”.)

Po „naukach ścisłych”, przed „Stefan Banach”, tak?

(Senator Józef Zajac: Tak.)

(Senator Kazimierz Wiatr: Tak.)

Dobrze. A więc w tej sprawie jest zgoda.

Pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Ja też chcę się odnieść do zdania o kompleksie poczucia niższości.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale to już mamy załatwione.)

Ja proponuję, żeby to zdanie całkiem usunąć, żeby to zdanie zniknęło, bo... Ja na przykład wiem, że szkoła lwowsko-warszawska przed wojną była jednym z największych ośrodków naukowych nie tylko w Europie, lecz także na świecie, a więc pod tym względem Polacy kompleksów raczej nie mieli. Można wymienić kilka nazwisk...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: O tym dorobku jest mowa w dalszej części...)

To były postacie światowej nauki, więc... Proponuję usunąć to całe zdanie, proponuje je po prostu wyrzucić.

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja namawiam, żeby je jednak zostawić, tylko w tej zmienionej formie, bo to zdanie jest dobrym łącznikiem. To brzmi tak: „Zasługi Stefana Banacha są wielorakie. Najważniejsze, to ogromny wkład w rozwój nauki światowej i w budowę polskiej szkoły matematyki. Niezwykle ważne było wykazanie znaczenia wkładu Polaków do dorobku w naukach ścisłych. Amerykańska Komisja Nauki z siedzibą w Chicago, dokonując przeglądu”... itd. Potem jest już ten fragment o młodzieży i o jego... Tak że ja bym raczej to zostawił. W ten sposób powstaje łagodne przejście.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak.

Wcześniej zgłaszał się pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Mam tylko jedną małą uwagę. W zależności od tego, jak ją państwo potraktujecie, to będzie poprawka albo nie.

W ostatnim akapicie jest takie zdanie, w zasadzie zamykające, o tym, że obchody rocznicy urodzin Banacha będą okazją do namysłu nad rolą matematyki w rozwoju intelektualnym i mentalnym. Przyznam, że mnie trochę razi wyrażenie „rozwój intelektualny i mentalny”. Mentalność kojarzy mi się raczej z pewnym światopoglądem itd. Nie wiem, czy to można stopniować, czy to się może rozwijać...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: W tym jest zawarta pewna uszczypliwość.)

W tym, co ja mówię?

(Głos z sali: Tak, z tym, że taka... wysokiej klasy.)

Nie, to nie było moim zamiarem.

Rozumiem intencję. Chodzi tu, powiedzmy, o rolę matematyki w życiu człowieka, szczególnie, jak to zostało tutaj zapisane, w edukacji, nie tylko w obszarze nauk ścisłych i technicznych. Jeżeli jednak wnioskodawca dałby się nakłonić, to proponowałbym mimo wszystko jakąś zmianę, jeżeli chodzi o ten rozwój intelektualny i mentalny. Rozumiem, jaka jest intencja, ale to mi językowo trochę zgrzyta.

(Senator Kazimierz Wiatr: Jeśli pan przewodniczący pozwoli...)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, żyjemy w czasach niezwykle dynamicznych przemian społecznych, związanych głównie z technologiami informacyjnymi, w szczególności chodzi

o dostęp do internetu. To powoduje istotne zmiany mentalne, głównie negatywne. W tej uchwale proponujemy pewien kierunek, dzięki któremu można by tę tendencję odwrócić. Pokazujemy Banacha i jego dorobek jako przykład innego rodzaju rozwoju mentalnego – pozytywnego, porządkowania wiedzy, budowania, pokazujemy, jak rozsądnie czerpać z jego dorobku. Rzadko jest okazja, żeby mówić o takich sprawach i to w taki sposób. Dlatego, kiedy jak na tacy dostajemy taką możliwość, trafia się okazja do powiedzenia czegoś mądrego, to jej nie marnujemy.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem, że w tej sprawie pan senator się nie upiera, a zatem w dalszym ciągu jest konsensus.

Zgłaszał się jeszcze pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Mam jeszcze drobny... Chodzi o czwarty akapit. „Między innymi namawiali go”... itd. Żeby była symetria czy równowaga... W nawiasie pojawia się dopisek „twórca teorii gier i informatyki”, a tam, gdzie jest mowa o Norbercie Wienerze, to nie ma nawiasu. Tam jest napisane „oraz amerykański twórca cybernetyki”, a potem jest imię i nazwisko. W związku z tym proponowałbym usunięcie tego nawiasu. Zapisałbym to tak: „Namawiali go do tego tuż przed wojną John von Neumann – przecinek – twórca teorii gier i informatyki”... Chodzi o to, żeby nie było tego nawiasu, tylko przecinek. Wtedy nie będzie tego rozróżnienia, tego, że w jednym wypadku określa się... itd. Wiadomo, o co chodzi.

(Senator Kazimierz Wiatr: To jest chyba oczywiste.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Tak, to ważna...

(Głos z sali: ...porządkująca...)

...porządkująca uwaga.

Rozumiem, że innych uwag nie ma i właściwie mamy konsensus, jeśli chodzi o ostateczną treść uchwały.

W związku z tym proponuję, żebyśmy głosowali nad treścią uchwały z autopoprawkami przyjętymi na zasadzie konsensusu podczas dzisiejszej dyskusji.

Kto jest za przyjęciem uchwały? (16)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że projekt uchwały został przyjęty jednomyślnie.

Proponuję, ażeby pan przewodniczący, pan senator Wiatr, przedstawił sprawozdanie w imieniu Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

(Senator Kazimierz Wiatr: Tak.)

Nie ma innych propozycji.

Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii